GAZETA KRAKOWSKA

N^ro. 89.

W Niedzielę Dnia 7 Listopada 1802.

Z Wiednia d. 30. Października.

D. 26 t. m. z powodu bytności tu W. X. Konstantego był dany bal w sali zamkowey.

Seym węgierski w Prezburgu miał d. 22 23 i 25 posiedzenia.

Obchodzona tu d. 15 uroczystość imienin Cesarzowy Jeymć uświetniło wprowadzenie braci miłosierdzia do nowego domu dla przychodzących do zdrowia ubogich chorych przez nieporownaną gorliwość Mateusza Rydygiera prowincyała tego zakonu urządzonego. Takowe dobrodzieystwo dla cierpiącey ludzkości, przy wzrastaiącey ludności Wiednia ten tylko ocenic potrafi, kto po długiey chorobie ze śpitalnego powietrza na czystsze i wolnieysze wyszedł, kto zastanowi się nad kosztami na lekarstwa i inne potrzeby. J. C. K. M. kazał swoim własnoręcznem pismem do kanclerza węgierskiego swoie z tey miary ukontentowanie prowincyałowi oświadczyć.

W Sawarze w kommitacie cyzenburskim z d. 16 na 17 wnocy pożar zniszczył 36 domow i 16 staien. Przez rozrucenie bliskich budynkow potrafiono przecież dalszy ogień wstrzymać. Szkodę przez ten ogień sprawioną szacuią do 150,000 ryń. Zołnierz ieden z regimentu kiryssyerow nazwiskiem Pytman dla uratowania sztandaru rzucił się w ogień do mieszkania hrabi Wratysława maiora; wyrwał sztandar, lecz wychodząc we drzwiach przywalonym został palącym się dachem i razem z sztandarem się spalił.

Z Brynu d. 29. Października.

Przybyły do Belgradu Tusunaga z 300 pieszych żołnierzy, zostawił ieszcze za miastem 300 iazdy, i utrzymuie częstą korrespondencyą i dobre porozumienie z Pasmanem Oglu. Wydaie on wszystkie rozkazy w imieniu W. Sułtana, a dotychczasowi rządcy Belgradu nie w wielkiey są przyiaźni z Kaim agą, i życzyliby sobie iak nayprędzey nowego mieć baszę, nie myśląc iuż nawet o określeniu liczby iego świty.

Przy teraźnieyszym niedostatku zboża w Belgradzie, wielkiem iest dobrodzieystwem dla mieszkańcow tego miasta, że tam znaczne zapasy kawy i ryżu przyszły, przez co też cena ich znacznie się zniżyła.

Winobranie w okolicach zemlińskich było nader obfite, tak dalece, iż nieznaleziono dosyć

naczyń do zbierania iagod i wyciskania moszczu.

D. 15 i 16 t. m. Spadł przecież w okolicach Belgradu deszcz pożądany od dawna, skąd mamy nadzieię, że i przyszłe urodzaie będą obfite, i żegluga na nowo wkrótce się rozpocznie.

Z Parmy d. 9. Października.

Kray nasz niespodziewanie powszechną okrył się żałobą. Nasz Nayiaśnieyszy Xiążę Jmć udawszy się z swego letniego pałacu Colorno, gdzie był przez czas nieiaki mieszkał, do Fontevivo w bliskości Castel Guelfo będącego, dla zobaczenia kollegium edukacyynego, które tam się znayduie, w wieczor w czasie znaydowania się na reprezentacyi drammatyczney przez uczniow tego kollegium tknięty został kolką, która coraz bardziey się wzmagaiąc ostatniey nocy życia naszego Monarchy pozbawiła. Przed skonaniem mianował regencyą, która dzisiay zrana ogłosiła, co następuie: " Nayiasnieyszy Infant Krolewsko Hiszpański, Don Ferdynand, Xiążę dziedziczny xięstw Parmy, Placencyi i Gwastalli, Xiążę będący przedmiotem miłości ludu swego i powszechnego podziwienia, a którego nocy przeszłey śmierc wczesna i niespodziewana zabrała, raczył przed swoim skonaniem dadź nowy dowod swego przywiązania do wiernych swoich poddanych mianuiąc regencyą, składaiącą się, z Nayiaśnieyszey Infantki Arcy Xiężniczki Austryackiey żony swoiey iako naywyższey Regentki, z margrabiego Cezara Ventura kawalera wielkiego krzyża orderu Karola III. i ministra pełnomocnego Krola Jmci Etruskiego, i z konsyliarza Franciszka Schizzati, aby rządzili państwem w imieniu prawego iego Monarchy. Gdy regencya ta uznana została od ciała dyplomatycznego, ogłaszamy publiczne iey rozpoczęcie się, a używaiąc praw iey należących ninieyszym pismem potwierdzamy wszystkie sądy, trybunały i ogólnie wszystkie cywilne i woyskowe magistratury, i upoważniamy ie do sprawowania nadal swoich obowiązkow, aż do nowego w tey mierze rozkazu. Dan w Parmie d. 9 Października 1802.

Podp; *Amalia*, *C. Ventura*, *F. Schizzat.*

Zmarły Xżę Jmć narodził się d. 20 Stycznia 1751 roku a panował od d. 18 Lipca 1765.

Z Medyolanu d. 11. Października.

Minister dworu parmeńskiego przy rządzie naszym dnia dzisieyszego uwiadomił wice prezydenta o śmierci swego Pana.

Na dniu wczorayszym wice prezydent pisał do jenerała Charpentier szefa głownego sztabu i kommendanta wszystkich woysk Rzepltey włoskiey następuiący list: " Obywatelu jenerale! Pierwszy konsul przyrzekł swoie pośrednictwo Helwecyi, iak to widzieć możesz z przyłączonego pisma rządu francuzkiego, które przełożyć na ięzyk włoski kazałem, (zobacz odezwę Bonapartego do Szwaycarow w Nrze. 85 naszey Gazety). Ocalić Helwecyą od zupełnego zniszczenia i upadku, ktoremi iest zagrożona od wewnętrznych fakcyy, przywrocić porządek i spokoyność w tym kraiu, oto iest zamiar pierwszego konsula. Czterdzieści tysięcy woyska ruszyło dla uskutecznienia tego zamiaru; znacznieysi obywatele Helwecyi są wezwanemi do udania się do Paryża dla podania środkow do tego zdolnych. Spodziewać się powinniśmy, że z połączenia siły z rozsądkiem wypadną skutki zupełnie odpowiadaiące życzeniom tych, ktorym spokoyność i pomyślność walecznego Helweckiego Narodu są miłemi. Pewną iest rzeczą, że kray Gryzonow od Helwecyi nie będzie odłączo-

nym. Nasze granice są spokoynemi; lecz gdzie iest zaburzenie i nieład roztropność rozkazuie uprzedzić wynikaiące z nich skutki. Poruszenia woysk zbieraiących się na rożnych mieyscach ten cel maią. Obywatelu Jenerale każesz uwiadomić przez kommendantow przednich straży graniczące helweckie departamenta, iż ieżeli wprzeciągu 3 dni spokoyność i porządek nie będzie w nich przywrocona każę wkroczyć woyskom do ich krain dla dokonania tego. — Podp. *Melzi*. „

Dowiaduiemy się z Rzymu, że kardynał Luchi z Brescia rodem umarł tam w roku 58 życia swoiego.

Listy z Genui donoszą, że tam odebrano wiadomość o szczęśliwym przybyciu do Barcellony na d. 28 p. m. Krolewicza i Krolewny, Maryi Antoniny Neapolitańskiey.

*Z Frankfurtu d. 19. Październik*a.

Miasto nasze zaięło na dniu dzisieyszym fundacye duchowne, klasztory i do nich należące dobra znayduiące się w mieście naszym i iego okręgu iako przeznaczone sobie, nowym wynadgrodzeń planem.

Dowiaduiemy się z Hanau, że panuiący Landgraf Hessen-Kasselski na dniu 18 przybył do Wilhelmsbad.

W kraiu münsterskim zabroniono ogłaszać bullę papiezką lub iakie rozrządzenia biskupa bez zezwolenia Króla Jmć Pruskiego; nakazano także uwiadomiać Krola Jmć o wszystkich beneficyach, które zawakuią i nikt do nich mianowany bydź nie może bez zezwolenia krolewskiego. Klasztory płci męzkiey nie będą mogły odtąd przyymować nowicyuszow bez pozwolenia krolewskiego. Wszystkie zgromadzenia duchowne obowiązane są podadź dokładny stan ich członkow, dochodow i wydatkow.

Z Paryża d. 18. Października.

D. 14 pierwszy konsul z 20,000 woyska odprawił rewiią na rowninach sablońskich pomiędzy Clichy i St. Denis. Mnostwo widzow przypatrywało się sztucznym woysk obrotom. — Pierwszy konsul z niezmordowaną pilnością rożnych stopni służbę odbywał: iuż iako naczelnik, iuż iako podkommendny, iuż nakoniec iak prosty żołnierz.

Onegday jenerał Brune odiechał do Tulonu, skąd natychmiast do Konstantynopola popłynie.

Sławny rzeźbiarz Kanowa iuż tu przybył; ma on robić posąg pierwszego konsula.

Z Szerburga donoszą, iż w tamteyszym porcie znowu roboty rozpoczęto, zaczęta tama wkrotce będzie ukończona.

Konsulowie przepisali iuż wyrokiem swoim ubior dla naywyższego sędziego i ministra sprawiedliwości. W domu swoim i po mieście będzie nosić długą czarną axamitną lub iedwabną suknią z ciasnemi rękawami, czarną czapkę, koronkowy krawat i okrągło obcięte włosy; w pałacu rządowym w senacie takąż suknią tylko szkarłatowego koloru, z takimże pasem z złotemi kutasami, czarną czapkę z złotemi gałonkami. W dni uroczyste naywyższy sędzia nosić będzie procz tego iedwabną togę. Członki kassacyynego trybunału będą także miały osobny ubior.

Podarunki, które rząd nasz posłał na wzaiem do Berlina za traktat wynadgrodzeń dla Prus, składaią się z brylantowey tabakiery, dwoch podarunkow każdy 50,000 fr. wartości i 25,000 fr. dla gabinetowego radcy Lombarda.

Podług wiadomości z Hiszpanii, wszystkie osoby nie maiące interessow musiały Barcelonę opuścić.

Dnia 19. Października.

Mamy tu wiadomość, że Królowa Jmć

)2(

Etruska, która d. 26 Września z Liworna do Barcelony wypłynęła, na morzu szczęśliwie corkę powiła.

Tuteyszy ieden dziennik odpowiadaiąc na uwagi angielskich pism względem Szwaycaryi, wyraża: "Lubo angielscy dziennikarze chcą na nowo widzieć Europę w woynie, będzie ona iednak używała pokoiu, którego od dawna pragnęła, i mężowie, którym ſtyr rządu państw ieſt powierzony, nie potrzebuią rady angielskich pism dla poznania swego prawdziwego intereſſu.,,

Ludność Paryża rachuią teraz do 700,000 ludzi, pomiędzy któremi znayduie ſię 50,000 cudzoziemcow.

Pomiędzy płodami francuzkiego przemysłu, wyſtawionych w Luwrze, dziwiono szczególniey dwie sztuki batyſtu, iedney z linonu, drugiey z gazy, z fabryki oob. Bonifac i komp. Roku ieszcze przeszłego widziano z tey fabryki podobne roboty, lecz teraźnieysza przechodzi nawet spodziewanie samey fabryki, i wszyscy zgadzaią ſię, iż nic podobnego zrobić nie można. Rząd nadgrodził medalem szczęśliwe usiłowanie oob. Boniface &c. które przewyższyło zagraniczne płody.

Z Hagi d. 23. Października.

Ob. Bikker z Amſterdamu zoſtał prawie iednomyślnością ciała prawodawczego dyrektorem na mieysce wychodzącego z dyrektoryatu ob. Pymann, obrany.

Sławny nasz admirał van Kinsbergen, który teraz w swych dobrach w Geldryi żyie, darował wszechnicy Harderwickiey w iego sąsiedztwie, przedziwny zbior fizycznych i aſtronomicznych inſtrumentow, wraz z 2000 zł. hol. kapitału, od których prowizya ma bydź obracana na pomnożenie tego zbioru.

Wczoray angielski poseł P. Liſton i francuzki miniſter ob. Semonville wyiechali z swem rodzeńſtwem do Amſterdamu.

W Zelandyi zaczęto w wielu mieyscach używać znakow Oranii, ale ich teraz zakazano, rownie iak francuzkiemu woysku noszenia kolorow w padaiących w pomorańczową farbę.

Duński poseł hrabia Luckner niema tu więcey powrocić.

Onegday nasz sekretarz ſtanu do zewnętrznych intereſſow, ob van de Goes, dawał dla ambaſſadora roſſyyskiego hrabiego Stackelberga wspaniały obiad, na który cały korpus dyplomatyczny zaprosił.

Z Rzymu d. 2. Października.

Kardynał Gallerati Scotti poświęcił oſtatniey niedzieli w kościele Jezusa nowych biskupow Kortońskiego, Montepulciańskiego i Saońskiego. Aſſyſtentami do tego obrządku byli, nowy arcybiskup Boński i biskup Arezzański, którzy rownie iak biskup Akwapendeński mianowani są od Papieża biskupami aſſyſtuiącymi tronowi papiezkiemu.

W dniach tych wydano rozrządzenia dążące do poprawy rolnictwa i powiększenia ludności w rożnych prowincyach państwa kościelnego.

Dowiaduiemy ſię z Neapolu pod dniem 29 p.m. że Krol Jmć mianował Franciszka Migliorini, sekretarzem ſtanu do intereſſow łaski, sprawiedliwości, i kościelnych. Zniesiony klasztor S. Franciszka Paoli w Neapolu przeznaczony ieſt od Króla Jmć na dom poprawy i pracy; domu takowego ſtolicy tey dotąd brakowało.

Od granic Szwaycarskich d. 18. *Paźdz:*

W pośród powszechnego spodziewania się wkroczenia woysk francuzkich nadeszła z Bazyllei wiadomość, że iuż do tego nie przydzie, i że na wstawienie się Rossyi za Szwaycarami, rząd francuzki nieco, ze swego zapału ochłonął. Oto są niektóre wiadomości względem dotychczasowey obawy Szwaycarow:

List ze Switzu d. 15. *Października.*

Seym tuteyszy wydał do kantonow szwaycarskich następuiącą odezwę:

"Zgromadzony seym ziednoczonych kantonow Zurychu, Berna, Lucerny, Ury, Szwitzu, Unterwaldenu, Apenzellu, Zugu, Glarusa, Bazyllei, Soloturnu, miasta Sgo Galla, gromad troistego związku, Turgowii, Badenu, i Reyntalu mniema się bydz obowiązanym, do zdania rachunku współobywatelom z tych ważnych spraw, które na siebie przyiął. Zawsze ku temu pilną uwagę zwracał, ażeby naród szwaycarski mogł się cieszyć tą wolnością, którą mu oycowie w dziedzictwie zostawili, a traktat lunewilski na nowo zabezpieczył, i ażeby sobie nadał rząd taki, pod iakimby wszyscy mieszkańcy Szwaycaryi żyć spokoynie, i z sąsiedzkiemi państwami w naylepszem porozumieniu zostawać mogli. Z rownąż usilnością starał się seym dopełnić iednozgodnego życzenia współobywateli przymusić rząd powszechnie znienawidzony do rozeyścia się, albo przynaymniey wypędzić go z ziemi szwaycarskiey. Dla uskutecznienia więc tych obu rownie sprawiedliwych iak ślachetnych zamiarow, niezaniedbał użyć potrzebnych dyplomatycznych i woiennych środkow, usiłował szczególniey przełożyć pierwszemu konsulowi prawdziwy obraz stanu dzisieyszego oyczyzny naszey z takim szacunkiem iaki się należy iego osobie i rządowi który reprezentuie, a łatwo nam się domyślić, że to nie w tym sposobie było mu wiadome w iakim się działo. Rownie kazano przez druk tak w kraiu, iak za granicą uwiadomić bezstronną publiczność o zdarzeniach ostatnich 2 miesięcy, tak w ich zawiązku, iako też i dalszym postępie, aby okazać światu, że nie stronnicze ani prywatne widoki powodowały seymem i tymi, którzy mu tey władzy powierzyli, ale że głos narodu wezwał ich i zachęcił do kierowania interesami oyczyzny. Należy także nieuprzedzonych uważaczow oświecić, że spokoyni i umiarkowani mieszkańcy Szwaycaryi nie daliby się zapewne zniewolić i pobudzić do dania pieniędzy ku popieraniu tey sprawy, a tem mniey do wystawiania za nią życia, gdyby ich własna i wolna skłonność ku temu nie wiodła. Z temi poiedynczemi środkami rownym krokiem i woyskowe, postępowały, a Naywyższy raczył zamysły nasze pomyślnym skutkiem uwieńczyć. Nieszczęścia towarzyszyły temu, chociaż nas winić oto nie można; wszak nie my zaczynali walkę, a tem więcey nie dobywaliśmy z wściekłością naszego oręża przeciw bezbronnym, iak rząd tak zwany helwecki postępował. Tym czasem iuż tylko ieden krok pozostawał do oswobodzenia oyczyzny z pod tak uciążliwego iarzma, gdy się pokazała odezwa pierwszego konsula Rzpltey francuzkiey do ludu szwaycarskiego. Seym nie ociągał się wcale z ogłoszeniem swoiey odpowiedzi przed ludem szwaycarskim, i sądził, żeby był zawiodł nadzieie współziomkow, gdyby był nie starał się przekonać pierwszego władcę Francyi, że mu fałszywie o naszym stanie donoszono; że ponieważ żadney kłotni między stronami niemasz, owszem cały narod podług swey woli, czynnie i z naywiększem oszczędzaniem oświadcza, żeby tylko pozwolić iego woli bezprzeszkodnego biegu, ku prędkiemu przywroceniu

porządku i spokoyności. Ma teraz seym nie wątpliwą nadzieię, że pełne uszanowania iego remonstracye tem prędszy skutek wezmą, zwłaszcza iż uczynione imieniem ministra francuzkiego Werninaka przez jenerała brygady Weyda oświadczenie, że niepoprzestanie krokow nieprzyiacielskich, będzie rząd francuzki uważał za wypowiedzenie mu woyny, a woyska francuzkie pod przywodztwem jenerała Neya natychmiast do Szwaycaryi wtargną, przyiął zatem seym zawarty rozeym pomiędzy jenerałem Weydem i dowodzcą woysk ziednoczonych.

Trzeba tu ieszcze dodadź, że seym nigdy nie miał myśli opierać się potędze rządu francuzkiego, owszem mniemał to bydź świętym obowiązkiem dla siebie daley dążyć stale do celu, który mu współobywatele wskazali i ma prawo spodziewania się, że ciż współobywatele będą potężnie iego usiłowania wspierać. Seym tym czasem wzywa kantony, ażeby baczne dawały oko na postępki nieprzyiaciela wszelkiey spokoyności i porządku i razem starały się wykorzeniać wszelkie nasiona niezgody, któreby na nowo rozrzucać chciano, i oto się starać, ażeby hersztowie, wszelkich bez pozwolenia rządu zbieraiących się zgromadzeń natychmiast chwytanymi i sądowi oddawanymi byli.

Cieszy się więc seym nadzieią, że wkroczenia woysk francuzkich będą wszyscy bez boiaźni oczekiwać, nie będą iednak onym naymnieyszego dawać odporu, ale tylko z pokornem poddaniem się prawo narodu Bogu i potomności polecą.

Gdy tym czasem jen: Rapp podług nadesłanych seymowi wiadomości oświadczył na pismie głowney kommendzie, że ieżeli seym przed d. 14 nie podda się woli pierwszego konsula, natychmiast woyska francuzkie do Szwaycaryi wkroczą, zatem seym dał zlecenie tak głowney kommendzie iako i wszystkim tymczasowym kantonow pogranicznych urzędom, ażeby naczelnikom woysk francuzkich, niżey tu przyłączoną odezwę drukowaną przesłali, z oświadczeniem, że ani seym, ani obywatele nie będą się broni francuzkiey opierać, lecz tylko swoie prawo przełożą.

Z resztą należało się koniecznie spodziewać, że iakkolwiekby seym względem odezwy pierwszego konsula był postąpił, woyska francuzkie prędzey lub poźniey wszelako wkroczyłyby były do Szwaycaryi, i to ieszcze w daleko przykrzeyszych i nieszczęśliwszych okolicznościach; seym tedy nie ustępuie z linii honoru i prawa, którą mu święte względem oyczyzny obowiązki wskazuią.—,,

Dan w Szwitzu d. 13 Październik a 1802.

Kancelaryia ziednoczonego Seymu.

OSWIADCZENIE.

Cywilnego reprezentanta przy woyskach ziednoczonych do władz cywilnych i woyskowych francuzkich.

Seym ziednoczonych kantonow zważywszy, iż rząd francuzki zbroyną ręką i przemocą popierać będzie wolą pierwszego Konsula względem interessow naszey oyczyzny, kazał ze swoiey strony wydadź oświadczenie do cywilnych i woyskowych agentow Rzepltey Francuzkiey, że musi uledź przemocy, ale w ten czas nawet, gdy przemoc iego ręce potrafi związać, myśl i wola iego nieprzymuszona zostanie, i że zabezpieczone narodowi szwaycarskiemu przez traktat Junewilski prawo, nadania sobie wolney konstytucyi uroczyście zatrzymuie i razem oświadcza, że podług zlecenia narodu, słusznie obrzydzony rząd helwecki nie może nigdy za prawny, ale za narzucony uważać.

Z iednomyślney uchwały seymu.

Działo się w Szwitzu d. 9 Paźdz: 1802.

Kancellarya Seymu.

Kochany nasz współziomek Pan Fuchs Bazyleyczyk uratował oyczyznę. Ten P. Fuchs ucząc się matematyki był przed lat 20 od swoiego wuia sławnego profesora Eubera do Petersburga przyzwany, pod którego okiem wyszedł na wielkiego człowieka, pozyskał łaskę dzisieyszego Imperatora, i iest nawet członkiem rossyyskiey edukacyyney kommissyi. Ten zacny mąż tak silnie się za swą uciśnioną oyczyzną wstawiał u rossyyskiego Monarchy, że ten dał rozkaz hrabi Markowu iak naymocniey interessować się u Bonapartego za Szwaycaryą.

Przed kilką dniami seym wysłał P. Müllena do Bonapartego dla przełożenia mu prawdziwego stanu interessow szwaycarskich. Ten udał się także i do rossyyskiego posła z prozbą o wstawienie się za nim. P. Markow maiąc iuż od Imperatora podobne zlecenie, poszedł sam z P. Millenem tak do ministra Talleyranda iako i do pierwszego konsula, który skoro w dzisieyszy stan Szwaycaryi weyrzał, dał następuiącą odpowiedź: 1) Zadne woyska francuzkie nie wniydą na grunt szwaycarski. 2) Rząd helwecki uda się natychmiast do Berna, gdzie zdawszy rachunek z swey władzy rozeydzie się. 3) Seym podobnież uda się natychmiast do Berna, dla sprawowania swey władzy, i wyśle swoiego posłą do Paryża. 4) Każdy kanton wyśle reprezentantow do Paryża, którzy tam, dalecy od wszelkiego wpływu przyzwoitą konstytucyą ułożą.

Z taką odpowiedzią przyiechał P. Millenen d. 13 do Berna, skąd się nazaiutrz rowno ze dniem do Szwitzu udał, dla sprowadzenia stamtąd seymu do Berna. D. 14 rano dowiedzieliśmy się z Berna, że jen: Bachman z armiią swoią iuż do Berna przybył, i że wcale się nie mamy wkroczenia woysk francuzkich obawiać.

Z Ratyzbony d. 18. Października.

Zdaie się, że w tym tygodniu ieszcze nastąpi konkluzum przyymuiące nowy plan wynadgrodzeń, a przez to posiadanie kraiow zaiętych zatwierdzonem zostanie.

Elektor bruńświcki uczynił był wprawdzie przełożenie przeciw powiększeniu gruntu bremeńskiego, ale w tych dniach przyszła tu wiadomość, że Król Jmć W. Brytanii iuż porozumiał się w tey mierze z rządem francuzkim.

Na posiedzeniu d. 16 t. m. deputacya wydała 2 kunkluza. Jedno z nich tyczy się hrabiow rzeskich, którzy w Szwabii wynadgrodzeni bydź maią. Jest tam zawarowano, ażeby kommissarze wirtemberscy i badeńscy wskazanych wynadgrodzeń rząd tym czasowo obięli, tudzież ażeby szkody hrabiow rzeskich iak naydokładniey obrachowane były. Poczem wspomnieni kommissarze podług wielkości kraiow wyznaczonych one pomiędzy hrabiow podzielą.

Drugie konkluzum zawiera w sobie uwagi i obiaśnienia względem 3ciey, 4tey i 5tey zasady powszechnego nowego planu wynadgrodzeń. Względem 4tey takowa iest uwaga: Spodziewamy się, że rząd francuzki w nowych swych wyrażeniach nieodstąpi zasady, iuż zawarowaney traktatem, że publiczne długi na kraiach odstąpionych zabezpieczone przyięte będą. Względem wiernego i nieodwołanego wypełnienia obowiązku przez traktat przyiętego, oczekuiemy od ministra francuzkiego zaspokaiącey odpowiedzi. Wyraża ieszcze toż konkluzum, że rząd francuzki nie będzie przeciwny zniesieniu ceł moguncskich kolońskich. Cesarskie pełnomocnictwo iest proszone przystąpić do tych 2ch konluzow.

Do Ratyzbony spodziewaią się na d. 1 Grudnia woysk arcykanclerza na załogę przeznaczonych.

Z Londynu d. 19. Października.

Mowią, że nasz rząd uczynił rządowi

francuzkiemu przyiacielskie przełożenie względem interessow szwaycarskich, to iest, że Król Jmć Angielski życzy ażeby Szwaycarya sama sobie konstytucyą nadała bez pomocy woysk obcych. Już w tey mierze wysłano gońca do Wiednia i Petersburga. — Ma się ieszcze w tym tygodniu wielka rada stanu względem interessow lądowych odprawić.

W naszych portach z wielkim teraz pośpiechem pracuią. Do Malty maią 3 regimenta wypłynąć. Nasz rząd poczynił rożne urządzenia iako to: Wczoray rano bryg Supply z zapieczętowanemi rozkazami wypłynął tak śpiesznie, że nawet potrzebnych żywności z sobą nie wziął. Dwa liniowe okręty maią wypłynąć z żywnością i amunicyą dla wzmocnienia floty na morzu środziemnem. Malta ieszcze nie będzie opuszczoną; 2 fregaty Appollo i Ligera wzięto w kommis. Wydano rozkazy do założenia obozu przy Suthamptonie; 2 inne fregaty stoią zawsze w gotowości do wyyścia pod żagle, nakoniec wczoray po rożnych częściach miasta kartki poprzybiiano wzywaiąc dobrych maytkow do służby, i obiecuiąc dobrą zapłatę na rękę.

Na kawiarni Loids chciano od asekuracyi wyiąć łupy i zdobycze; dziś iednak nic o tem iuż nie mowią.

Jak wielka iest Anglikow skłonność do zakładow pokazuie się i teraz na kawiarni Loyds. I tak stawiaią 100 gwineiow przeciw 8, że ieszcze przed 16 Stycznia nieprzyiacielskie kroki się rozpoczną.

W ostatnią sobotę urząd celny wydał pozwolenie przywożenia bez opłaty win francuzkich dla jenerała Andreosego.

Słychać, że P. Dundas został lordem ceylańskim mianowany.

Listy prywatne z Paryża donoszą, że Bonaparte ustanowił z Hiszpanią nieiaki rodzay kupieckiego towarzystwa dla przywożenia prosto z Ameryki złota i srebra. Maią bydź 3 banki w tym celu ustanowione: 1 w Paryżu, 2gi w Madrycie, 3ci w południowey Ameryce. Kupiec madrycki Marza robi w tey mierze układy w Paryżu z Bonapartym.

Od admirała Bikertona i Alexandra Balla z Malty przybyły ważne depesze.

Z Nowego Jorku pod dniem otym Września donoszą, że w Filadelfii i innych mieyscach żołciowa gorączka nieustaie. Urząd celny i wielu mieszkańcow wyniosło się z tego miasta. Boston i Nowy Jork wolne są od tey zarazy.

Doniesienia urzędowne z Madras iuż niezostawuią naymnieyszey wątpliwości o śmierci karnatyckiego Naboba, która d. 6 Kwietnia r. b. nastąpiła. Wkrótce po nim i teść iego Naiul Khan przywiązany przyiaciel i naywyższy minister zszedł z tego świata. Nabob iuż na śmiertelney pościeli leżący wyznaczył swego brata Hassauna Ulmelka dziedzicem wszystkich praw swoich. Nie zbywa Hassaunowi ani na charakterze, ani na talentach, mowią nawet, że stale odmowił podpisania aktu zrzeczenia się praw swoich.

Nasz rząd przedsięwziął założyć osadę na wyspie Balam przy brzegach afrykańskich. Trzeba tu sobie przypomniec, że przed 12tu laty wylądowało tam kilku partykularnych. Ci zakupili od mieszkańców zboże, i zrobili tam skład nader korzystny. Ta osada założona była pod przewodnictwem porucznika Beavera, który dzisiay iest kapitanem marynarki krolewskiey; zbudowano tam tymczasową twierdzę, a tak rzeczony Beaver w naywiększey spokoyności obiął tę wyspę, lecz dla niedostatku sposobow utrzymania się musiał ią z czasem opuścić: część towarzyszow P. Beavera powrociła do Anglii, a reszta się do Sierra Leone przeniosła.

DODATEK

DO N^ro. 89.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Niedzielę Dnia 7. Listopada 1802

Znaki dobrego Rządu.
(Z Neywiedzkiey Gazaty.)

— *Gdy szabla zardzewiała, a motyka się błyszczy; gdy więzienia prożne, a spiklerze pełne; gdy gradusy kościelne zabłocone, a przed domami sądowemi dziedzińce trawą zarosły; gdy lekarze piechotą chodzą, a rzeźnicy ieżdzą na koniach, w tedy można powiedzieć: — Kray dobrze iest rządzony!*
Przysłowie Chińskie.

Tak nam przysłowie chińskie maluie dobry stan rządu, a narod tak ogromny, iak Chińczykowie, który mało woien toczył, i niewielu doznał rewolucyy, musiał zaiste więcey mieć czasu i spokoyności od nas, do rozpoznania dostatecznie szczęśliwego swoiego stanu, aby cechy swobodnych czasow w przysłowie przerobił.

Gdy szabla zardzewiała — piętno spokoynych czasow, które bez woien i rewolucyy płyną, że nie potrzeba dobywać korda, a zatem rdzewieć musi. Nie widzimyż w tem dobrodzieystw pokoiu? Wszystkie prawie ludy na świecie doświadczyły okropności woyny; od woyny między Kainem i Ablem, aż do dzisieyszey rewolucyyney woyny, zawsze świat odbiera krwawą nauką, że zdobycia i woyny, niepokoy i rewolucye kraie pustoszą, szczęśliwość ludzi niszczą, dobro i porządek narodow przewracaią. Lecz to okropne i często powtarzane doświadczenie poprawiłoż ludzi? zbrzydziłoż im woyny? przyśliż nakoniec do przysłowia chińskiego, że zardzewiałe szable szczęśliwszy stan okazuią, niżeli ostre i krwawe? — Wyznaymy ze szczerością, iż ani przodkowie nasi, ani my nie korzystaliśmy z tey dobrey nauki. Kłotnie i zwady panuią ieszcze w pałacach i kuchniach; okropna woyna iest wprawdzie zakończona, lecz skutki iey nierownie więcey ciągną za sobą zdobyczy. Powiększaią się przez sekularyzacye, szable zatem mogą rdzewieć. Co za rodzay nowy zdobyczy!

Daley niesie przysłowie chińskie: — Gdy motyki błyszczą! To znaczy, iż mieszkańcy są pilni i pracowici. Przez częste kopanie lśną motyki; lecz obfitość częstokroć do prożniactwa prowadzi. Rząd przeto powinien na to mieć baczność, ażeby lud zawsze był w czynności. W czasie woyny lśną się szable, lecz zato rdzewieią motyki. Smutny widok dla bytu ludzi, bo niechay mowią co chcą, żołądek iest zawsze pierwszym artykułem w kraiu. Wszystkie rachuby, wszystkie prace, wszystkie kupieckie i przemysłowe spekulacye, wszystkie zabiegi i mozoły, wszystkie rzemiosła i kunszta, wszystkie powinności i obowiązki, wszystkie gryzmolenia i koncepty, wszystkie urzędy i godności, wszystkie romanse i komedye, wszystkie gazety i dzienniki, wszystkie opisy podrożow i wiersze, wszystkie warzewa i pieczywa, wszystkie filozoficzne sekty i dysputy, wszystkie Kantystow i Fichtyanow sprzeczki, wszystek handel i zamiany, wszystkie purgance i womitywy, wszystkie zmocniaiące i osłabiaiące mieszaniny, wszystkie wynadgrodzenia i sekularyzacye, wszystkie dowozy i dostawiania, wszystkie targi i iarmarki, wszystkie wexle i rewersa, łatanie trzewikow i wyszywanie

koszul, wszyſtkie modne towary, i dzienniki mod, wszyſtkie orania i włocki, wszyſtkie furmanki i posełki, wszyſtkie rękodzieła i przemysłu płody, wszyſtkie śmiertelne skoki i kuglarſtwa, wino zbiory i piwowarzenie, a nawet wszyſtkie grzeczności i podchlebſtwa kończą ſię zresztą w ludzkim życiu na żołądku.

Tyran ten dręczy zarowno Chińczyka iak nas Europeyczykow; coż nas tędy ma dziwic, że przysłowie chińskie kładzie lśnące ſię motyki za godło szczęścia powszechnego?

Gdy więzienia są prożne. — Do spełnienia tego chińskiego przysłowia potrzeba dobrego moralnego wychowania, gruntuiącego ſię na przepisach religii. Nie wiem czy w Chinach tak ſię dzieie iak unas. Obyczayność ieſt unas po wsiach przez plebanow i bakałarzow formowana. Rząd powinien przeto na to mieć wzgląd, ażeby poczciwi, obyczayni i moralni ludzie na plebanow i bakłarzow byli wzywani. Obowiązki tych urzedow są dobroczynne i święte. Od nich zależy szczęście lub nieszczęście, cnota lub zbrodniarſtwo, ocalenie lub zniszczenie państwa, wewnetrzna spokoyność lub rewolucye. Tam gdzie nieznana zbrodnia lub ieſt rzadka, potrzeba ſię pytac o plebana i bakałarza i im dziekować. Szubienica, koło i gilotyna, mogą tu i owdzie oczyścic, społeczność z zbrodniarzow, ale nie z samey zbrodni. Zaniedbane zasady obyczayności w początkowey edukacyi czynią tyſiące ludzi nieszczęśliwych, a zbrodnia ſtaie ſię częſtokroć dziedzictwem pokolenia. Nigdy plebana bez wzruszenia ſię nie spotykam. Stan ten dla swego powołania zasługuie na większe uszanowanie w kraiu, niżeli mu go po niektórych wielkich miaſtach oddaią. Człowiecze! chodzący spokoynie po tey ziemi, komuż masz bydź winien to bezpieczeńſtwo? Bagnetom? coż one skutkowały w rewolucyynym zapale? — Wyznay: nauce obyczaiowey, pleban ci go zapewnił. Chwała bądź Niebu i takowemu mężowi. Niech bedzie dobra edukacya, a więzienia będą prożne!

Ażeby spichlerze były pełne: to zależy od pracowitości i błogosławionego niebios powietrza.

Gdy gradusy kościołow są zbłocone, to okazuie, ze ludzie chodzą do kościoła i dowoden ieſt dobrey edukacyi. Podobnież ieżeli podworza sadowe trawą są zarosłe, okazuią ſię ludzie dobrzy, zgodni, nie kłocący ſię.

Nie wiem coby w Chinach powiedziano, gdyby fundusze wielkiego Lamy sekularyzacyi podpadły; czyliby oświadczenie iego podobne było do oświadczenia Elektora Moguńckiego w deputacyi Rzeszy?

D O N I E S I E N I A.

W Drukarni Jana Maja w Krakowie wyszedł: *Kalendarzyk dla Płci Piękney na rok* 1803 Zawieraiący w sobie dowcipne Zagadki wierszem i zabawne Anekdoty prozą. Ten Kalendarzyk na pięknym papierze drukowany kosztuie, dla ſtępla 24 gr. wynoszącego, w papier oprawny zł. pol. 2. W lepszych zaś oprawach ieſt na rożne ceny.

W teyże Drukarni wyydzie wkrotce zwyczayny *Kalendarzyk Kieszonkowy*; czyli Polityczny na rok 1803.

Z naywyższego rozporządzenia potrzeba Siana dla woysk w kraiu ſtoiących sposobem licytacyi przysposobiona bydź powinna.

Kiedy więc takowa licytacya dnia 5 Liſtopada w kancelaryi tuteyszey odprawiać ſię bedzie; przeto wszyscy chęć liwerowania maiący, osobliwie właściciele i dzierżawcy dobr ninieyszym wzywáią ſię, aby do wspomnioney licytacyi na dniu wyżey namienionym w urzędzie tuteyszym o godzinie 9 zrana znaydowali ſię.

Kondycye osobliwsze są naſtępuiące:

1) Potrzeba Siana wynoſić bedzie około 9000 cetnarow.

2) Każdy licytować chcący, winien bedzie 10tą część wartości Siana na wadyum, a po 30 kr. od cetnara na kaucyą złożyc.

3) Oſtrzega ſię wyraźnie, że licytacya dopiero po naſtąpionym wyższym potwierdzeniu swoy walor otrzyma, a zatym, gdyby dopięta przez licytacyą cena potwierdzenia nie otrzymała, na ten czas podług okoliczności nowa licytacya naſtąpić bedzie mogła, i ofiarowania mnieyszey ceny po skończoney licytacy iedynie od tych przyymowane będą, którzy przy licytacyi znaydowali ſię, i podawaniami do zmnieyszenia ceny przyłożyli ſię. W Krakowie 18 Października 1802. — Z C. K. Cyrkularnego Urzędu.

Riedheim.

Na dniu 16 Listopada 1802 będzie w tuteyszey Cyrkularny Kancellaryi rano o godzinie 9 Fropinacya miasta Kielce na ieden rok, to iest: od 1 Listopada 1802 aż do ostatniego Października 1803; potym Konsummo wina, i czynsz z kamieni młyńskich ciągle na trzy lata to iest: od 1 Listopada 1802 aż do ostatniego Października 1805 przez publiczną licytacyą, więcey daiacemu w arędę puszczone.

Chęć maiacy licytacyi maią się na wyznaczonym dniu do tey licytacyi tutay stawić, i gotową kwotą blisko 150 ryn wynoszącą, ktorą oni przed licytacya iako Vadium zaraz złożyc maią, iako też połroczną dzierżawy kwotą w gotowiźnie lub fideiussoryczneą kaucyą zaopatrzyć się. W Kielcach d. 16 Października 1802.

Micza, starosta cyrkularny.

Przez Magistrat Miasta głownego Krakowa ninieyszym do wiadomaści każdego podaie się, że tuteyszy mieyski w rynku pod Nrem 6. położony tak zwany dom Kommissya na dniu 13 b. m. o godzinie 10 rano w nowym magistratualnym domu sposobem licytacyi nayuięcey daiacemu na mocy wysokiego Gubernialnego Dekretu pod następuiącemi warunkami w arendę trzechletnią wypuszczony zostanie.

1) Fiskalna cena na rok iest na 695 ryn. wycnaczona a naywięcey daiący ma bydź arędatorem, ktoren także zaraz po skończoney licytacyi, kwartalny czynsz licytacyjney kommissyi złożyć powinien będzie.

2) Ten pomieniony dom Kommissya będzie w całości i tylko szczegolnie iedney osobie, atoli dwa tam znayduiące się sklepy, ktore iuz zaarędowane są, i z tych arędatorow osobno tutay czynsz płacą wyłączywszy, w arędę wypuszczony.

3) Będzie temu szczegolnemu arędatorowi wolno ten dom w całości albo w częściach uszelako z wyłączeniem żydow w naiem wypuścić.

4) Zaarędowanie to przez trzy lata to iest: od dnia 13 9bra 1802 roku do dnia 13 9bris 1805 roku trwać ma.

5) Ma bydź arędowny czynsz kwartalnie anticipative do kassy mieyskiey płacony.

6) Arędator za wszystkie z iego albo z naiemnikow swych winy, wynikłe szkody odpowiadać ma.

7) Od wszystkich z tego domu płacić należących się podatkow arędator wolny będzie, poniewaz takowe kassa mieyska zastąpi.

8) Jest arędator obowiązany tenże dom po upłynionym czasie arędy, w tym samym stanie, w iakowym go on odbierze, znowu nazad powrocic.

9) To zaaredowanie z strony arędatora po podpisaniu licytacyi Protokału zaraz od swego zaś w arędę wypuszczaiącego magistratu dopiero po nadeszłym wysokim Gubernialnym utwierdzeniu swoy zupełny walor otrzyma.

10) Każden punkt tego zaarędowania tym pewniey i dokładniey od arędatora dotrzymany bydź ma gdy w przeciwnym zdarzeniu on nayprzod zapłacony kwartalny czynsz utracić musiałby, a w przypadku gdyby ten czynsz zapłacony nie był, na iego niebespieczeństwo nowa licytacya tym sposobem wypisana zostałaby że łomiący z warunki arędator gdyby na drugiey licytacyi mniey ofiarowano, to coby do kwoty od niego przyrzeczoney brakowało za resztuiący ieszcze czas powrocić będzie powinien.

11) Chcący od tego zaarędowania wyłączaią się; wszyscy arędy życzący sobie maią się zatym w mieyscu i czasie wyżey rzeczonym znaydować.

W Krakowie dnia 12 9bris 1802 roku.

Per Cæs. Reg. universale Appellationum Tribunal Regni Galliciæ occidentalis omnibus, & singulis, quorum interest, aut interesse poterit, denuo notum redditur: Duo individua pro Regio Judicio pœnali Sandomiriensi, tum unum pro Regio Judicio pœnali Cracoviensi, cui diectim 1 frh. 30 xr., & pro circumstantiis etiam plus solvetur, in juvamen his Judiciis præstandum assumptum iri.

Id itaque eum in finem republicatur, quod tale munus interimalis Assessoris cum diurnali pensione acceptare cupidis incumbet, in spatio quatuor septimanarum libellum supplicem, in quo præter cœteras qualitates, etas majorenitatis, Decretum Eligibilitatis, pro munere Assessoris criminalis, bona moralitas, tum scientia linguæ latinæ & polonicæ demonstranda est, Cæs.

Reg. huic Appellationum Tribunali exhibire. — Datum Cracoviæ die 11 Octobris 1802.

Nicolaus Urbański.

Lewiński.

Ex Consilio Cæs. Regii Appellati: Tribunalis Galliciæ Occid.

Bern. Dwernicki.

Piekarski.

Magiſtrat Miaſta Stołecznego Krakowa ninieyszym wiadomo czyni, iż rzeczy ruchome, iako to: złoto, srebro, cyna, miedz, mosiądz, suknie kobierce, bielizna, futra, Stanisława i Katarzyny Dachowskich małżonkow prawem przekonanych właſne, na żądanie Jozefa Skuczewskiego iako prawem przekonywaiącego, a to na zaspokoienie summy 1500 zł. pol. dnia 8 Liſtopada r. b. o godzinie 9 zrana poczynaiąc, tu na Ratuszu przez publiczną licytacyą więcey daiącemu za gotową zapłatę sprzedawane będą. Ochotę więc co kupić maiący na wyznaczonym czasie i mieyscu znaydować się powinni.

Dan w Krakowie dnia 14 Października 1802 roku.

Drdacki.

Goldmayr.

Łodziński. Consil.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Kozłowski sekretarz.

C. K. sądy szlacheckie Lubelskie Gallicyi zachodniey, oznaymuią tym Edyktem JJOO. Michałowi, Dominikowi, i Jakóbowi Xiążętom Radziwiłom, że JJWW. Paweł, Józef hrabiowie Bieleńscy nawzaiem żałobę przeciw nim — u sądow tych w sprawie o summę 300,000 zł. pol. c. s. c. na nich podali, i o pomoc sądu, (ile sprawiedliwość wymaga) dopraszali się.

Gdy zaś sądy te nie maiąc wiadomości gdzie oni zoſtaią lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduią ſię im patrona tuteyszego Ur. Reynbergera z ich szkodą i ich kosztem zaſtępcą poſtanowiły, z którym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpocznie ſię, i ukonczony zoſtanie; oni przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upominaią ſię: ażeby w czasie przyzwoitym to ieſt: w 90 dniach sami excypowali, albo ieżeli iakie maią prawa swego dowody, te zaſtępcy wyznaczonemu wcześnie przesłali albo osobnego innego patrona obrali, tego sądom tym wymienili, i podług przepisu tych sródkow prawa używali; które do obrony swey sprawy za nayskutecznieysze osądzą, gdyż inaczey wszelką niedogodność z zaniedbania wynikającą podług opiewu C. K. praw, samiby sobie przypisać byli winni. Dan w Lublinie dnia 28. Sierpnia 1802 roku.

Gołaſzewski.

Friedenthal.

Münch.

Z Rady C. K. Sądów Szlachec. Lubelskie Galicyi Zachod.

Sahaneck.

Cesarsko-Krolewskie Gubernium Galicyi Zachodnie. — Uwiadomia poſſeſſora woytoſtwa Gołaczowskiego w Olkuskim dyſtrykcie, Hilarego Boiarskiego przed kilku ieszcze lat za granicę wyszłego, a dotąd niepowracaiącego, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszącego, ażeby w przeciągu 4 mieſięcy od ogłoszenia ninieyszego wezwania powrocił, lub oczekiwał poſtąpienia z sobą iako z emigrantem podług przepisu prawa. W Krakowie 4go. Października 1802.

Luzan.

Magiſtrat Miaſta Stołecznego Krakowa ponawiaiąc zakaz już dawniey publikowany względem palenia faiek po ulicach i mieyscach niebespieczeńſtwem grożących, ninieyszym uwiadomia i przeſtrzega, aby nikt na owych mieyscach, gdzie niebespieczeńſtwo grozi, fayki palić, niemniey po ulicach i w okręgu mieysc zamieszkanych z zapaloną nie przykrytą fayką chodzić nie ważył ſię, ile będąc przez pollicyą i ſtraż doſtrzeżonym karze bez względnie podpadać będzie musiał. — W Krakowie dnia 20 Października 1802 roku.